


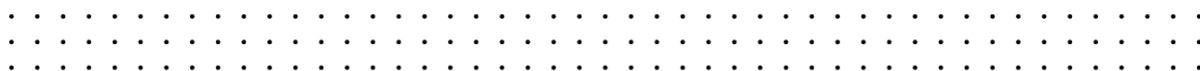
<p>Artykuł ekspercki:</p> <p>Ceny mieszkań w Polsce na tle Europy</p>	<p>Data:</p> <p>21.02.2019</p>	<p>Quelle Locum</p> 
--	---------------------------------------	--

Ceny mieszkań w Polsce na tle Europy

W Polsce od kilku lat można zauważyć znaczący wzrost cen na rynku nieruchomości. Mimo wysokich kosztów, chętnych na zakup inwestycji wciąż jest wielu, a deweloperzy nie zwalniają tempa w oddawaniu nowych lokali do użytku. W Polsce jest drogo, a jak wyglądają ceny nieruchomości w innych europejskich krajach? Czy ich mieszkańcy również mają powody do niezadowolenia?

Największe podwyżki w Warszawie i Gdańsku

Według najnowszych danych portalu Bankier.pl, ceny mieszkań w największych miastach Polski są wysokie zarówno na rynku pierwotnym, jak i wtórnym. W Gdańsku metr kwadratowy nowego mieszkania kosztuje średnio 7 757 zł, o 1 161 zł więcej niż w styczniu zeszłego roku. W Krakowie 7 682 zł/mkw, czyli o 281 zł więcej, a w stolicy 8 477 zł, o 397 zł więcej niż na początku ubiegłego roku.



Znaczący wzrost cen można zaobserwować również na rynku wtórnym. Średni koszt metra kwadratowego w Gdańsku to 9 486 zł na początku tego roku, o 1 404 zł więcej niż przed dwunastoma miesiącami. W Krakowie średnia cena to 8 862 zł/mkw., o 849 zł więcej niż w styczniu poprzedniego roku. Z analizowanych miast najczęściej trzeba zapłacić w Warszawie - 10 073 zł/mkw., o 616 zł więcej w stosunku do analogicznego miesiąca ubiegłego roku.

- Wysokie ceny materiałów budowlanych i robocizny, drożejące działki, a także deficyt pracowników fizycznych to powody wyższych kosztów nowych nieruchomości.

Odnotowane wzrosty na rynku wtórnym mogą wynikać z lokalizacji tych inwestycji, wybudowanych w atrakcyjniejszych miejscach - tłumaczy Grzegorz Woźniak ze spółki Quelle Locum, realizującej inwestycję Park Leśny Bronowice. - Póki co ceny nieruchomości nie spadają, tak samo, jak popyt na nie. Budżety domowe Polaków są w dobrej kondycji, jest łatwy dostęp do niedrogich kredytów, a także wciąż wiele osób inwestuje w lokale pod wynajem - zwraca uwagę.

Polska droższa niż Węgry, tańsza niż Czechy

Mieszkania w kraju nad Wisłą w zeszłym roku wyraźnie podrożały. Pomimo wzrostów na tle państw unijnych, nie były to rekordowe podwyżki. Mylny jest również pogląd, że za mieszkania w Polsce płaci się dużo. W porównaniu do krajów wspólnoty, ceny nieruchomości w naszej Ojczyźnie są niskie. Według danych opracowanych przez portal RynekPierwotny.pl, w 2017 roku metr kwadratowy nowego mieszkania w Polsce kosztował 1 321 euro (ok. 5 722 zł). Tańszy lokal można było dostać na Węgrzech - 1 164 euro (ok. 5 042 zł). W innych krajach cena metra kwadratowego jest znacznie wyższa: w Hiszpanii - 2 030 euro (ok. 8 792 zł), Czechach - 2 261 euro (ok. 9 793 zł) Belgii - 2 334 euro (ok. 10 109 zł) Niemczech - 4 103 euro (ok. 17 771 zł).



Najdrożej za metr kwadratowy trzeba zapłacić w Wielkiej Brytanii - 4 397 euro (ok. 19 044 zł).

Drogie stolice Europy

Według raportu Deloitte "Property Index Overview of European Residential Markets", analizującego rok 2017 na europejskim rynku nieruchomości, Warszawa jest jedną z najtańszych stolic wśród tych ujętych w zestawieniu. Za metr kwadratowy w mieście stołecznym w 2017 trzeba było zapłacić 1 847 euro (ok. 8 000 zł). Tańsze mieszkania oferowały Budapeszt - 1 643 euro (ok. 7 116 zł) oraz Ryga - 1 621 euro (ok. 7 021 zł). Wyższa cena była już w Pradze - 2 587 euro/mkw. (ok. 11 205 zł), która otrzymała miano najdroższej stolicy w środkowej Europie. Prym cenowy wiodły centralny Londyn oraz Paryż - 16,5 tys. euro/mkw. (ok. 71 464 zł) i 10,7 tys. euro/mkw. (ok. 46 343 zł).

- W stosunku do Europy, ceny nieruchomości w Polsce rosną od niedawna. Mieszkania są coraz droższe dla nas, a wciąż tanie dla cudzoziemców, dzięki czemu jesteśmy krajem atrakcyjnym dla inwestorów - podsumowuje Grzegorz Woźniak ze spółki Quelle Locum, realizującej inwestycję Park Leśny Bronowice.

Więcej informacji:

Aleksandra Maśnica

e-mail: aleksandra.masnica@primetimepr.pl

tel. 12 313 00 87

